

POSTANOWIENIE

Dnia 1 października 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

w sprawie **R. Z.**

oskarżonego o czyn z art. 200 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 1 października 2025 r.,

wystąpienia Sądu Rejonowego w Kozienicach z dnia 21 lipca 2025 r. w sprawie II K 345/25,

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości,

na podstawie art. 37 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 21 lipca 2025 r., sygn. akt II K 345/25, Sąd Rejonowy w Kozienicach wystąpił do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy R. Z., oskarżonego m.in. o czyn z art. 200 § 1 k.k., do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości. W uzasadnieniu wskazano, że oskarżony był burmistrzem X. i pełniąc tę funkcję współdziałał z Prezesami Sądu Rejonowego w Kozienicach i Sądu Okręgowego w Radomiu w staraniach, by obszar miasta X. powrócił do właściwości miejscowej Sądu Rejonowego w Kozienicach, co uwieńczono powodzeniem. Zaznaczono

przy tym, że Prezes Sądu Rejonowego w Kozienicach, pełniący jednocześnie obowiązki Przewodniczącego II Wydziału Karnego, złożył do akt oświadczenie, wskazujące na zaistnienie przesłanek przemawiających za wyłączeniem go od udziału w sprawie. W ocenie Sądu, konieczność przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi wiąże się z potrzebą „wzbudzenia w społeczeństwie przekonania, że wydany wyrok będzie nacechowany przymiotem obiektywizmu”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Przepis art. 37 § 1 k.p.k. stanowi wyjątek od zasady, według której sprawa powinna być rozpoznana przez sąd właściwy miejscowo. Oznacza to, że przesłanki jego zastosowania nie mogą być wykładane rozszerzająco. W orzecznictwie przyjmuje się, że sam fakt istnienia kontaktów zawodowych osób związanych zawodowo z sędziami sądu rozpoznającego sprawę, nie uzasadnia jeszcze konieczności przekazania sprawy ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości. Niezbędne jest wskazanie dodatkowych okoliczności uzasadniających taką decyzję, w szczególności chodzi o częstotliwość i regularność kontaktów z sędziami danego sądu. W wystąpieniu Sądu Rejonowego w Kozienicach mówi się o kontaktach oskarżonego jako Burmistrza X. z Prezesami Sądów: Rejonowego w Kozienicach i Okręgowego w Radomiu, związanych z kwestią właściwości miejscowej pierwszego z wymienionych Sądów. Zwrócić należy uwagę, że sygnalizowane kwestie nie odnoszą się bezpośrednio do innych sędziów Sądu właściwego i są związane z decyzją, którą ostatecznie podjął Minister Sprawiedliwości (jak łatwo ustalić, miasto i gmina X. należą do obszaru właściwości Sądu Rejonowego w Kozienicach od 2017 r. – zatem aktywność oskarżonego w tej mierze musiała mieć miejsce wiele lat temu; oskarżony od kilku lat nie jest też już Burmistrzem). Okoliczności podnoszone w pisemnym oświadczeniu złożonym do akt przez Prezesa Sądu właściwego mają, bez wątpienia, ważne znaczenie, odnoszą się one jednak tylko do tego sędziego i winny być rozważane w perspektywie ewentualnego wyłączenia sędziego. Podkreślić także należy, że autorytet wymiaru sprawiedliwości wymaga, aby sądy nie unikały prowadzenia spraw dla nich trudnych z uwagi na stanowisko, pełnioną funkcję, czy ważną rolę społeczną oskarżonego. Okoliczności te nie są

wystarczające do stwierdzenia braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny.

Kierując się powyższym należało stwierdzić, że w sprawie nie wystąpiły przesłanki uzasadniające przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości. Przeciwnie, owo dobro przemawia, w realiach sprawy, za jej rozpoznaniem przez sąd właściwy miejscowo. W tym stanie rzeczy wystąpienie sądu Rejonowego w Kozienicach nie zasługiwało na uwzględnienie.

[J.J.]